



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Bogdan Marian Gutowski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. z siedzibą w W.

przeciwko K. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 15 listopada 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z 5 kwietnia 2019 r., sygn. III C 987/17:

- 1. uchyła w całości zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2007 r. K.W. (dalej: „pozwana”) zawarła umowę kredytu hipotecznego nr [...] indeksowanego do CHF (dalej: „Umowa”) z [...] S.A. w K. – [...]. Oddział w Ł. (aktualnie: [...])¹ S.A. w W., dalej również: „Bank”) na kwotę 309 135,41

zł (§ 1 ust. 1 Umowy), datowaną na dzień 26 lipca 2007 r.

Kredyt przeznaczony był na pokrycie części kosztów budowy lokalu mieszkalnego, uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia denominowanych kredytów hipotecznych, uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, pokrycie innych składek ubezpieczeniowych wskazanych w Umowie oraz kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (§ 2 ust. 1 Umowy). Umowa została sporządzona w oparciu o wzorzec przygotowany przez Bank.

Przy założeniu, że całość kredytu uruchomiono by w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 133.709,09 CHF, przy czym rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu (§ 1 ust. 1 zd. 1 i 2 umowy kredytu). W myśl § 3 ust. 1 umowy, zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu, określonej w § 1 ust. 1 umowy, na nieruchomości - lokalu mieszkalnym nr [...], o powierzchni 79,63 m², położonym w M., ul. [...], nr KW: brak, prawo do nieruchomości: odrębna własność lokalu mieszkalnego przysługująca wyłącznie K.W..

Zgodnie z § 6 ust. 1 Umowy, Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut (dalej: Tabela Kursów) sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. W § 9 ust. 2 Umowy wskazano, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Zgodnie z § 10 ust. 3 Umowy, wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Z § 25 ust. 1 Umowy wynika, że integralną część Umowy stanowił Regulamin do umowy kredytu hipotecznego (dalej: „Regulamin”). Regulamin nie został załączony do pozwu.

Przyjmując, iż pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie uregulowała na rzecz banku płatności szczegółowo określonych w umowie, w dniu 10 lutego 2012 r. Bank wypowiedział jej umowę kredytu hipotecznego.

[...]1 S.A. w Warszawie w dniu 10 lipca 2014 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu następnie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2014 r. Wyżej wymieniony tytuł stał się podstawą egzekucji wszczętej przeciwko K.W. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w W., na podstawie wniosku z dnia 14 listopada 2014 r.

Umową przelewu wierzytelności nr [...] z dnia 30 grudnia 2015 roku [...]1 S.A. w W. zbył na rzecz D. z siedzibą w W. portfel wierzytelności, w tym wierzytelność należną z tytułu w/w umowy kredytu. D. z siedzibą w W. po dokonanej cesji wierzytelności uzyskał zmianę na swoją rzecz hipoteki umownej kaucyjnej ustanowionej na należącej do K.W. nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą [...].

D. z siedzibą w Warszawie, wniósł 2 maja 2017 r. do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, przeciwko K.W. pozew o zapłatę kwoty 525.530,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W dniu 7 listopada 2017 r. przed Sądem Okręgowym Warszawa - Praga w Warszawie odbyła się rozprawa, na której pełnomocnik pozwanej został zobowiązany do sprecyzowania na piśmie zarzutu przedawnienia w terminie 7 dni, pod rygorem pominięcia podnoszonych okoliczności. Ponadto sąd udzielił pełnomocnikowi powoda terminu 7 dni na zajęcia stanowiska odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia.

Pismem z 13 listopada 2017 r. pełnomocnik pozwanej wykonał żądanie sądu, wskazując, że całe dochodzone przez powoda roszczenie (jako wierzytelność osobista) zarówno w zakresie należności głównej, jak i świadczeń ubocznych jest roszczeniem przedawnionym. Pozwana, zaś jest uprawniona do podniesienia

zarzutu przedawnienia roszczenia o świadczenia uboczne. Jak dalej wskazał, łączna wartość dochodzonego przez powoda roszczenia o świadczenia uboczne wynosi 113.430,97 zł. W zakresie tej kwoty pozwana jest uprawniona do podniesienia zarzutu przedawnienia, nawet na gruncie długu rzeczowego.

W piśmie z dnia 23 listopada 2017 r. powód sprecyzował, iż podstawą żądania pozwu jest roszczenie o zapłatę celem realizacji przysługującej mu hipoteki. Wobec tego sprecyzował żądanie także w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie dochodzonej kwoty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do wartości nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz powoda, położonej w M. przy ul. [...]. Następnie pismem z dnia 7 marca 2018 r. powód cofnął powództwo w zakresie w jakim dochodził należności ubocznych tj. co do kwoty 113.430,97 zł. Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2018 r. sąd umorzył postępowanie w zakresie wskazanej kwoty wraz z odsetkami za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia 2 maja 2017 r. do dnia zapłaty wobec cofnięcia pozwu w tej części.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III C 987/17, w pkt. I zasądził od K.W. na rzecz D. w W. kwotę 412.099,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 maja 2017 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności K.W. do nieruchomości położonej w M. przy ulicy [...], KW [...]; w pkt II zasądził od K.W. na rzecz powoda kwotę 26.750,02 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie stan faktyczny był bezsporny, jedynym zaś zarzutem jaki podniosła strona pozwana był zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie roszczenia osobistego co do całości dochodzonej kwoty, zaś w zakresie roszczenia rzeczowego co do kwoty 113.430,97 zł. W toku procesu powód sprecyzował zaś swoje roszczenie w ten sposób, że wskazał, że dochodzone przez niego roszczenie ma charakter roszczenia rzeczowego, jednocześnie wskazując na ograniczenie odpowiedzialności powódki do nieruchomości położonej w M. przy ul. [...], oraz cofając powództwo w zakresie kwoty 113 430,97 zł, co do której pozwana podniosła zarzut przedawnienia. Jak dalej wskazano, należało więc jedynie rozważyć zasadność powództwa w pozostałym zakresie, pozwana bowiem konsekwentnie wносиła o jego oddalenie,

aczkolwiek nie podniosła żadnych zarzutów w tym zakresie. W ocenie Sądu zaś tak sformułowane roszczenie zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem Sądu umowa kredytu hipotecznego spełniała wszystkie warunki określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 1997, nr 140, poz. 939 ze zm.; dalej: „Prawo bankowe”) w brzmieniu obowiązującym. W niniejszej sprawie należało zatem przyjąć, że strony skutecznie zawarły umowę kredytu hipotecznego.

Jednocześnie Sąd wskazał, że strona pozwana nie podnosiła, aby umowa kredytu była nieważna z jakichkolwiek innych przyczyn. Nie kwestionowała również, że cała kwota kredytu została jej wypłacona, jak i prawidłowości wyliczeń przedstawionych przez stronę powodową co do tego, jaka kwota kapitału pozostała do spłaty (tj. 412.099 22 zł.).

Pozwana nie złożyła apelacji od ww. orzeczenia. W dniu 29 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie nadał wyrokowi klauzulę wykonalności.

Pismem datowanym na 27 maja 2022 r. Rzecznik Finansowy wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt III C 987/17.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 154, dalej także: „u.SN”) zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP tj.:
1. zasady związania prawem międzynarodowym określonej w art. 9 Konstytucji RP rozumianego jako powinność uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego prawa UE, w szczególności Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 ze zm., dalej: „Dyrektywa 93/13”) i zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą rozumianej jako obowiązek władzy publicznej do ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, określonej w art. 76 Konstytucji RP, poprzez nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru sprawy, nie zbadanie z urzędu ważności

(skuteczności) i uczciwości postanowień umowy kredytu hipotecznego o nr 56741indeksowanego do CHF, zawartej w dniu 28 lutego 2007 r.

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 385¹ § 1 i 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (stosunku podstawowego - treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentem, z którego wynika wierzytelność zabezpieczona hipoteką), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionemu konsumentowi;
2. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w zaniechaniu badania czy umowa kredytu jest ważna, w razie wyeliminowania z niej klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c.;
3. art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy kredytu spełniają wszystkie warunki ustawowe, wobec czego umową jest ważna (skuteczna);
4. art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że strony dla określenia wysokości świadczeń wynikających z umowy kredytu hipotecznego mogą przyjąć dwa odmienne kursy waluty CHF (kurs kupna i kurs sprzedaży waluty CHF), co prowadzi do ustalenia odmiennego dla obu stron umowy sposobu określania wysokości świadczeń umownych dotyczących wypłaty kwoty kredytu oraz zasad jej zwrotu;

co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 1982, nr 19, poz. 147 ze zm., dalej: „u.k.w.h.”) zgodnie z którym, hipoteka wygasa w przypadku wygaśnięcia wierzytelności mają zabezpieczonej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty na podstawie art. 91 § 1 u.SN, Skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi,
a ponadto o:
2. zasądzenie od powoda na rzecz Skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. rozpoznanie sprawy również pod nieobecność Skarżącego lub jego pełnomocnika.

Skarżący wniósł ponadto o udzielenie pozwanej zabezpieczenia poprzez wstrzymanie wykonania w całości zaskarżonego orzeczenia do czasu zakończenia postępowania ze skargi nadzwyczajnej. Alternatywnie, o wstrzymanie wykonania orzeczenia zgodnie z art. 388 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398²¹ k.p.c., przy czym sądem orzekającym w przedmiocie wstrzymania wykonania powinien być sąd wydający orzeczenie, a nie sąd II instancji, gdyż sprawa została prawomocnie zakończona na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Postanowieniem z 7 czerwca 2022 r., sygn. III WSNc 2/22, Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wstrzymał wykonanie wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie w dniu 5 kwietnia 2019 r. w sprawie III C 987/17 do czasu zakończenia postępowania w przedmiotowej sprawie.

Pozwana pismem datowanym na 10 marca 2023 r. wniosła o:

1. uwzględnienie skargi nadzwyczajnej w całości, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania i wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego w tym postępowaniu według norm przepisanych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że z punktu widzenia charakteru prawnego, skarga nadzwyczajna jest środkiem zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym. Wynika to z przyjętej przez ustawodawcę konstrukcji prawnej tej instytucji. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1. orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
2. orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
3. zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Wykładnia art. 89 § 1 ustawy o SN nakazuje zatem przyjąć, że nie każde wadliwe orzeczenie powinno zostać wyeliminowane w tym trybie. Chodzi bowiem wyłącznie o usunięcie z obrotu prawnego tych judykatów, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. W doktrynie i orzecznictwie konstytucyjnym podnosi się, że zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji RP, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 r., K 26/97). Jedną z fundamentalnych powinności, możliwą do wyprowadzenia z zasady demokratycznego państwa prawnego, jest obowiązek działania organów państwa na podstawie i w granicach prawa. W toku postępowania sądowego

przejawia się to wyraźnie obowiązkiem przestrzegania przepisów procedury, właściwej dla danej sprawy, a także przepisów prawa materialnego na podstawie których organ władzy sądowej podejmuje określone decyzje.

Sąd Najwyższy w wyroku z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21, określił istotę kontroli prawomocnego rozstrzygnięcia zainicjowaną skargą nadzwyczajną. Wskazano, że wyeliminowane w trybie art. 89 § 1 ustawy o SN powinno dotyczyć rozstrzygnięć będących *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi. W praktyce, oznacza to, że już pobieżna analiza przebiegu postępowania i jego skutków powinna wywoływać zasadne wątpliwości co do jej prawidłowości w świetle naczelnych zasad, na których oparty jest system prawa w Polsce.

Skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej uzależnione jest od spełnienia przesłanek formalnych. Odnoszą się one do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów, które posiadają uprawnienie do wywiedzenia tego środka. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Artykuł 89 § 2 ustawy o SN stanowi, że uprawnionym do wywiedzenia tego środka zaskarżenia jest Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W myśl zaś art. 89 § 3 ustawy o SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania. W tym zakresie należy mieć jednak także na względzie przepisy przejściowe zawarte w ustawie o SN, w świetle których w okresie 6 lat od dnia

wejścia ustawy o Sądzie Najwyższym w życie, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim jednak przypadku krąg podmiotów legitymowanych do jej wniesienia jest jeszcze bardziej zawężony i obejmuje wyłącznie Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 115 § 1 i 1a ustawy o SN).

Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie wskazuje na dopuszczalność dalszego jej procedowania. Została ona bowiem wywiedziona od prawomocnego rozstrzygnięcia sądu powszechnego, jakim jest wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w K. z dnia 22 grudnia 2017 r., [...], który niewątpliwie także zakończył postępowanie w sprawie. Jest to wyrok prawomocny. Nie jest możliwe skorzystanie z innych instrumentów jego wzruszenia. Autorem skargi nadzwyczajnej jest Rzecznik Finansowy, który jest podmiotem legitymowanym do wystąpienia z tym środkiem zaskarżenia. Skarga została wywiedziona w terminie. Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 ustawy o SN.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podniesionych zarzutów; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy o SN stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

W niniejszej sprawie w istocie Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, wydając zaskarżony wyrok nie uwzględnił zasady ochrony konsumentów poprzez co dopuścił się naruszenia wyartykułowanych w skardze nadzwyczajnej przepisów proceduralnych i materialnych. W ocenie Skarżącego sąd *meriti* zaniechał przede wszystkim badania z urzędu wystąpienia w analizowanej umowie kredytu hipotecznego postanowień abuzywnych.

Sposób sformułowania zakresu zaskarżenia w rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej sprawia zatem, że kluczowym zagadnieniem niniejszej kontroli nadzwyczajnej jest to, czy organ władzy państwowej, jakim jest sąd, uwzględnił konstytucyjne zobowiązanie państwa do ochrony konsumentów,

wyrażone w art. 76 Konstytucji RP. Wszelkie pozostałe zarzuty sformułowane względem zaskarżonego orzeczenia dotyczą bowiem jedynie możliwych naruszeń prawa będących konsekwencją niewywiązania się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP.

Podzielić należy wyrażony w orzecznictwie pogląd, że art. 76 Konstytucji RP może być podstawą prowadzonej w Sądzie Najwyższym kontroli nadzwyczajnej, lecz musi być on powiązany z regulacjami prawa powszechnie obowiązującego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23; z 23 sierpnia 2023 r., II NSNc 102/23).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwana ma status konsumenta (art. 22¹ k.c.), a źródłem spornego stosunku prawnego jest umowa kredytu hipotecznego.

Należy zaznaczyć, że z uwagi na to, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w zasadniczej mierze efektem implementowania uregulowań prawa unijnego, konieczne jest dokonywanie oceny zachowania standardów ochrony konsumentów także przez pryzmat zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21, pkt 10; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 10). W niniejszej sprawie znaczenie ma wprowadzony do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji postanowień Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich art. 385¹ § 1 k.c. W świetle tego przepisu postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Artykuł 385¹ § 1 k.c. ma zatem charakter ochronny dla konsumenta, czego wyrazem jest wynikająca z treści tego artykułu sankcja bezskuteczności klauzuli nieuzgodnionej indywidualnie, kształtującej jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Taki charakter ochronny mają także przepisy przywołanej Dyrektywy 93/13.

Zauważyć należy, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje

podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20;). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). Na akt ten powołał się także Skarżący w wywiedzionej skardze nadzwyczajnej. W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Z orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyprowadzić można tezę, że prawo europejskie kształtuje wyraźną powinność przeprowadzania kontroli treści umów zawieranych z konsumentami (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 28 listopada 2018 r., C-632/17, PKO BP S.A. przeciwko Jackowi Michalskiemu). W orzecnictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się także, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinge i Radlingerová*, C-377/14). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 maja 2013 r., *Jörös*, C-397/11). Z obowiązku tego nie zwalnia sądu brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok z 14 czerwca 2012 r., *Banco Español de Crédito SA*, C-618/10). Sąd powinien poinformować konsumenta, że postanowienie umowne jest niedozwolone, nie można jednak uznać go za niewiążące, jeżeli konsument powoła się na to postanowienie umowne (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 lutego 2013 r.,

Banif Plus Bank Zrt., C-472/11).

Stanowisko takie znajduje potwierdzenie także w judykaturze Sądu Najwyższego. Wskazuje się bowiem, że w każdym przypadku, w którym sąd rozpoznaje sprawę dotyczącą skierowanego przeciwko konsumentowi roszczenia wynikającego z umowy zawartej przez niego z przedsiębiorcą, ma on obowiązek zbadać treść tej umowy, aby ocenić, w jakim zakresie konsument jest związany postanowieniami takiej umowy, a zatem w konsekwencji czy dochodzone roszczenie zasługuje na uwzględnienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie (wyroki Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2022 r., I NSNc 646/21; z 23 sierpnia 2023 r., II NSNc 102/23).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku nie przekonuje, że Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie dokonał analizy postanowień umownych z punktu widzenia zasad ochrony konsumentów, do której był zobligowany. Z uzasadnienia skarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd *meriti* badał ważność i uczciwy charakter postanowień umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem mając na uwadze treść art. 385¹ § 1 i 3 k.c., albowiem brak w nim przeprowadzenia stosownych analiz i rozważań w tym przedmiocie. Wynika natomiast z niego wprost, że Sąd uzależnił badanie ważności umowy oraz jego konsekwencje od inicjatywy konsumenta, zaznaczył, bowiem, że „strona pozwana nie podnosiła, aby umowa była nieważna z jakichkolwiek innych przyczyn”. Sąd powinien był, jednak zbadać postanowienia umowy z urzędu.

Sąd orzekający sprawdził jedynie, czy umowa zawiera wymagane prawem elementy (art. 69 ust. 2 Prawa bankowego), nie dokonał jednak zbadania treści umowy. Jak wskazał w odniesieniu do wymogów z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego „W ocenie Sądu w niniejszej sprawie wszystkie powyższe warunki zostały spełnione, należało zatem przyjąć, że strony skutecznie zawarły umowę kredytu hipotecznego”.

W ocenie Sądu Najwyższego ww. kontrola powinna zostać dokonana niezależnie od podejmowania przez stronę – będącą konsumentem – jakichkolwiek czynności procesowych. Wynika to ze wskazanego już art. 76 Konstytucji RP. Mając na względzie – wynikającą z konstytucyjnych regulacji konieczność maksymalizacji ochrony konsumentów, Sąd Najwyższy dostrzegł zasadność

uchylenia zaskarżonego wyroku i skierowania sprawy do ponownego przeprowadzenia przed sądem okręgowym. Wymaga tego sprawiedliwość proceduralna i związana z nią konieczność budowy autorytetu wymiaru sprawiedliwości i kształtowania zewnętrznego przekonania o prawidłowości każdej podjętej przez sąd orzekający czynności oraz o zasadności wydanego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2007 r., II CZ 51/07).

W analizowanej sprawie Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie powinien – na etapie rozpoznawania sprawy – wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności związane z dochodzonym roszczeniem, ocenić treść zawartej umowy, a także sposób jej wykonania przez strony – mając na uwadze zasady ochrony konsumentów wynikające przede wszystkim z art. 76 Konstytucji RP. Tego – biorąc pod uwagę wyrażone w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia – Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie nie dokonał.

Podkreślić należy, że w świetle art. 89 § 1 u.SN naruszenie prawa musi mieć charakter rażący. Pojęcie rażącego naruszenia w odniesieniu do skargi nadzwyczajnej zostało zaprezentowane m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19. W jego uzasadnieniu wskazano, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: (1) wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (istotności) jej naruszenia, (3) skutków naruszenia dla stron postępowania (zob. także: wyroki Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19, niepubl., oraz z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20, niepubl.). W niniejszej sprawie zarzucane naruszenia mają charakter wady rażącej.

Sąd Najwyższy wyraźnie jednak podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku nie jest jednoznaczne stwierdzenie istnienia abuzywnych postanowień umownych, ale brak ich należytego zbadania w toku postępowania, a w szczególności brak należytej realizacji konstytucyjnych standardów ochrony konsumenta. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie powinien bowiem ocenić wszelkie okoliczności związane z zawarciem ocenianej umowy kredytowej, jednoznaczności i precyzyjności użytych w niej sformułowań, także z punktu widzenia prostoty użytego języka. Mając na względzie także przepisy postępowania cywilnego oceniane przez pryzmat prokonstytucyjnej wykładni, konieczne było również

przenalizowanie procesu realizacji umowy przez strony. Zasady postępowania sądu w takich przypadkach w sposób niezwykle precyzyjny zdefiniowane zostały w aktach prawnych i wyjaśnione w orzecznictwie sądów krajowych i TSUE. Podkreślić należy, że w każdym przypadku – nawet w sytuacji bezczynności strony – sąd ma obowiązek przestrzegać standardów ochrony konsumentów.

Na uwzględnienie zasługuje zatem zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Sąd Najwyższy uznaje w swoim orzecznictwie powołany przepis ustawy Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN (wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2022 r., I NSNc 503/21 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo).

W świetle brzmienia art. 76 Konstytucji RP przyjąć należy, że przepis ten wyraża konstytucyjną zasadę, która zobowiązuje organy państwa do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99). Podkreślić przy tym należy, że o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 Konstytucji RP przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt III. 2.4.; zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zaznacza się także, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Także w ugruntowanej judykaturze Sądu Najwyższego wyraźnie wskazuje się na obowiązek uwzględniania tego przepisu przez sądy przy interpretacji i stosowaniu prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21).

Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje także fakt, że umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umownego. Doświadczenie życiowe i istota narzędzia jakim jest wzorzec umowny jednoznacznie wskazuje, że w takiej sytuacji co do zasady – swoboda konsumenta – ogranicza się do możliwości odstąpienia od zawarcia takiej umowy. Tym bardziej przypomnieć należy, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lipca 2022 r., I NSNc 378/21, że „ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy”.

Należy mieć na względzie także to, co już wskazano, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji wynika także z zasad i wymagań prawa europejskiego. Stąd wykazane niezagwarantowanie konsumentowi odpowiednich standardów ochrony – wynikających z prawa europejskiego – może być w realiach niniejszej sprawy rozpatrywane także w kategoriach naruszenia art. 9 Konstytucji RP.

Mając na uwadze całość powyższej argumentacji, w ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zdefiniowana w art. 89 § 1 ustawy o SN przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej

jednoznacznie nawiązuje do art. 2 Konstytucji RP, co czyni koniecznym dokonywanie jej wykładni przy wykorzystaniu osiągnięć orzecznictwa i doktryny traktujących o tej konstytucyjnej zasadzie (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 205/21). Artykuł 2 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego z art. 2 Konstytucji RP wywodzi się także liczne szczegółowe zasady pochodne, takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, zasada ochrony praw słuszenie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2022 r., I NSNc 22/21).

W badanej sprawie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa konsumenta, które to bezpieczeństwo *expressis verbis* podlega ochronie władz publicznych na podstawie art. 76 Konstytucji RP. W judykaturze Sądu Najwyższego zauważa się, że bezpieczeństwo w rozumieniu art. 76 Konstytucji RP obejmuje także bezpieczeństwo prawne (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I NSNc 378/21). W wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, wyjaśniono obszernie, że: jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00). W wyroku z 14 czerwca 2000 r., P 3/00, Trybunał Konstytucyjny wyraźnie wskazał, że bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych.

Jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości

oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasad i wartości wywodzonych z Konstytucji RP, zwłaszcza w zakresie art. 76 Konstytucji RP i w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP, a także uchybiono przepisom ustawowym, co skutkowało koniecznością wyeliminowania zaskarżonego wyroku z obrotu prawnego, a w konsekwencji uchyleniem go i przekazaniem Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwana miała prawo oczekiwać, że określone standardy ochrony konsumenta będą respektowane przez sąd w toku rozpoznawania sprawy, który z urzędu powinien podejmować wynikające z przepisów prawa czynności.

Zaznaczyć jeszcze trzeba, że Sąd Najwyższy w ramach kontroli nadzwyczajnej bada prawidłowość działań sądu powszechnego. Skoro więc nie ma podstaw ku temu, by w ramach kontroli nadzwyczajnej ustalać obecność w umowie niedozwolonych klauzul umownych, to tym bardziej nie ma podstaw do tego, by Sąd Najwyższy dokonywał rozstrzygnięć co do konsekwencji, jakie dla ważności umowy miałyby stwierdzenie obecności w umowie tych klauzul. Pełną skuteczność zobowiązaniom Rzeczypospolitej wynikający z art. 76 w zw. z art. 9 Konstytucji RP w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 może z powodzeniem zapewnić sąd *meriti* ponownie rozpoznając sprawę. Ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23).

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, ponownie rozpoznając sprawę, powinien wykonać ciążyący na nim *ex lege* obowiązek oceny legalności zawartej umowy i skuteczności jej poszczególnych postanowień. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie powinien przeanalizować wszystkie okoliczności zawarcia

spornej umowy, a także jej wykonywania przez strony, mając na względzie wymagania ochrony konsumenckiej.

Wobec powyższego, postanowiono jak w sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu, co oznacza, że każda ze stron ponosi koszty związane z jej udziałem w postępowaniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

[a!]